

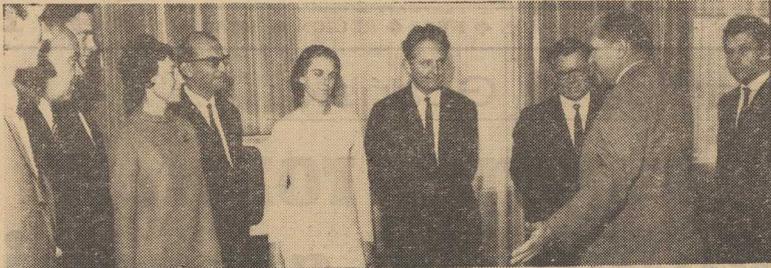
W atmosferze serdecznej przyjaźni

WCZORAJ przebywająca w naszym mieście oficjalna delegacja miasta Rygi: sekretarz

KM KPL — **Nikolaj Bieljaneczew**, przewodniczący Dzielnicowej Rady Narodowej Dzielnicy Moskiewskiej w Rydze — **Albert Dzenis** i sekretarz Związku Literatów Lotewskich — **Lija Bridaka** w towarzystwie I sekretarza KM PZPR w Szczecinie — **Juliana Lenarta** oraz sekretarza KM PZPR — **Wiesława Grabowicza** zwiędzała miejscowości nadmorskie naszego województwa.

Dzisiaj wieczorem drodzy goście udadzą się w drogę powrotną do stolicy Łotwy Radzieckiej.

W SZCZECINIE nadal trwają Dni Kultury miasta Rygi. W kinie Klubu TPP-R odbywają się projekcje filmów lotewskich, czynna jest tam także wystawa książki lotewskiej. W Zamku Książąt Pomorskich pod hasłem „Spotkanie z Ryga” prezentowane są wystawy: malarstwa, fotografii artystycznej i dokumentalnej, natomiast w Muzeum Pomorza Zachodniego — grafiki. Męski Chór Narodowy Politechniki Ryskiej pod dyrekcją Edgara Raczewskiego koncertował w kilku szczecińskich zakładach pracy oraz w Dębnie. (ru)



NA ZDJĘCIU: lotewscy goście u I sekretarza KW PZPR w Szczecinie — **Antoniego Walaszka**.
Foto: St. Cieślak

Trzy radzieckie statki nadal w kosmosie

Kolejny dzień pracy na orbicie

MOSKWA PAP. Zgodnie z programem lotu, od godz. 21.20 w środę do godz. 5 w czwartek (czasu moskiewskiego) załogi statków kosmicznych „Sojuz-6, 7 i 8” odpoczywały.

Zgodnie z danymi telemetrycznymi, sen kosmonautów był spokojny i głęboki. Parametry mikroklimatu w kabinach — ciśnienie, temperatura i gazowy skład atmosfery — odpowiadały warunkom ziemskim.

Po przebudzeniu, kosmonauci wykonali jak zwykle kompleks niezbędnych ćwiczeń fizycznych, z apetytem zjedli śniadanie i przeprowadzili kontrolę urządzeń pokładowych.

PO WEJŚCIU statków w strefę łączności radiowej z dalekowzrostnymi stacjami pomiarowymi ZSRR, dowódcy załóg porównali wskazania zegarów pokładowych z elektrycznymi zegarami w ośrodku kontroli lotu i zakomunikowali, iż samopoczucie wszystkich kosmonautów jest dobre i że są gotowi do wykonywania badań naukowych, technicznych oraz eksperymentów zgodnie z programem kolejnego dnia lotu.

Zamach bombowy na bejruckie biuro Organizacji Wyzolenia Palestyny

KAIR PAP. W środę nastąpiła eksplozja w bejruckim biurze Organizacji Wyzolenia Palestyny.

Libańskie władze bezpieczeństwa po przeprowadzeniu wstępnego śledztwa stwierdziły, że eksplozja była spowodowana wybuchem czterech ładunków materiałów wybuchowych, wyszklonych za pomocą autonomicznego urządzenia z drugiego piętra budynku, znajdującego się naprzeciw biura Organizacji Wyzolenia Palestyny.

Stwierdzono, że najemca lokalu, z którego ostrzelano biuro, jest **Ahmed Raouf**, legitymujący się paszportem austriackim. Według oficjalnego komunikatu libańskiego ministra Spraw Wewnętrznych, oddział on rano z Bejrutu do Frankfurtu nad Menem. W jego mieszkaniu znaleziono urządzenie, za pomocą którego wyszklono ładunki wybuchowe. Władze libańskie zwróciły się do Interpolu o aresztowanie Raoufa oraz dwóch osób, podejrzanych o udział w zamachu.

Według komunikatu rzeczniczka szpitala, w którym przebywają ofiary eksplozji, rannych zostało 10 osób. M. in. został ranny dyrektor bejruckiego biura Organizacji Wyzolenia Palestyny, **Szafik el-Hout**. Oskarżył on o dokonanie eksplozji wywiad izraelski.

Redaktor naczelny „Ciny” z wizytą w redakcji „Kurier”

PRZEBYWAJĄCY w Szczecinie jako gość redakcji „Głosu Szczecińskiego” redaktor naczelny dziennika „CINA”, organu KC KPL, Rady Ministrów i Rady Najwyższej Lotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — **Iimar Iwert** wraz z małżonką złożył w dniu wczorajszym wizytę w redakcji „Kuriera Szczecińskiego”. I. Iwertowi towarzyszył redaktor naczelny „Głosu Szczecińskiego”, **Wiesław Rogowski**.

K

CZWARTEK, 16
PAŹDZIERNIKA
1969 R.
WYD. AB

26.IV.1945
MIECZCIN ZIEMI
SKADNIEZ ROD

Kurier

Szczeciński

Nr 243 (7813)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Najpotężniejsza demonstracja w historii USA

Miliony Amerykanów żądają natychmiastowego zakończenia brudnej wojny w Wietnamie

NOWY JORK, WASZYNGTON, PAP. Dzień 15 października stał się wielką manifestacją sił pokojowych USA na rzecz szybkiego zakończenia brudnej wojny w Wietnamie. Miliony Amerykanów w różnych formach dali wyraz swojemu oburzeniu wobec trwającej wciąż wojny. Protestowano podczas pochodów, na wiecach, w kościołach, słuchano odczytywanych na głos list z nazwiskami żołnierzy amerykańskich zabitych w Wietnamie. W całych Stanach Zjednoczonych flagi opuszczone były do połowy maszlu, rozległy się dźwięki dzwonów kościelnych, klaksonów samochodowych i syren.

MILIONY Amerykanów protestowały przeciwko policyjnym, którzy rozpętały brudną wojnę w Azji Południowo-Wschodniej. Był to największy, najbardziej zorganizowany protest w historii Stanów Zjednoczonych. Demonstracje przebiegały spokojnie, ich uczestnicy nie dali się sprowokować zmobilizowanym przez władze siłom bezpieczeństwa.

Odroczenie rozmów Sisco - Dobrynin

WASZYNGTON PAP. Rzecznik Departamentu Stanu podał do wiadomości, że spotkanie między amerykańskim podsekretarzem stanu d/s Bliskiego Wschodu, **Sisco**, a radzieckim ambasadorem w USA **Dobryninem**, które miało odbyć się w środę zostało przełożone na dalszy termin. Rzecznik podał, że Sisco nie mógł być obecny na spotkaniu ze względu na wizytę w USA księcia **Fahda** z Arabii Saudyjskiej.

Jak już podawaliśmy, Sisco i Dobrynin rozpoczęli przed kilkoma dniami nową serię rozmów w sprawie rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie.

Prezydent Somalii zamordowany

LONDYN PAP. Jak oznajmiła rozgłosna radiowa w stolicy Somalii — **Mogadiszu**, prezydent tego kraju **Szermarke** został zamordowany przez człowieka noszącego mundur policyjny. Odbił on do niego kilka strzałów rewolwerowych. Morderca został natychmiast schwytany. 50-letni prezydent **Szermarke** piastował swą funkcję od 10 czerwca 1967 r.

pokazujące okropności wojny wietnamskiej.

W demonstracjach wzięło udział wielu czołowych byznesmenów, polityków i znanych aktorów filmowych. W Nowym Jorku wystąpił m. in. mer tego miasta **Lindsay**, senatorzy **McCarthy**, **Jacob Javits**, **Charles Goodell** oraz przedstawiciele świata artystycznego **Tony Randall** i **Shirley McLaine**.

Przemawiając do 50-tysięcznego tłumy w Bostonie, senator **McGovern** oświadczył, że polityka zagraniczna USA nie może być kształtowana „wbrew sumieniu i zdrowemu rozsądkowi narodu amerykańskiego”. W tym samym mieście senator **Ken**

nedy wezwał administrację waszyngtońską do natychmiastowego wstrzymania walk w Wietnamie i bezwarunkowego wycofania jednostek bojowych USA z Wietnamu Południowego w ciągu jednego roku.

AKTYWNY udział w demonstracjach wzięła młodzież amerykańska. W ponad 800 uniwersytetach i innych szkołach odbyły się wiece i dyskusje.

Organizatory zapowiedzieli na listopad dalsze demonstracje antywojenne.

Największa demonstracja odbyła się w Waszyngtonie. Na czele 30-tysięcznego pochodu, który wieczorem przeszedł ze świecami koło Białego Domu, stanęła wdowa po zamordowanym przywódcy ruchu murzynskiego, **Coretta King**. Białe Dom otoczyło 20 tys. żołnierzy Gwardii Narodowej.

W STOLICY USA odbył się wielki wiec w pobliżu pomnika Waszyngtona. Większość demonstrantów nosiła na rękawach czarne opaski żałobne.

Widownia potężnych demonstracji był Nowy Jork. Pochód, w którego szeregu znajdowała się ucząca się młodzież, byznesmeni, urzędnicy, przemaszlował wzdłuż całej **Wall Street**. Nad głowami demonstrantów powiewały czarne flagi i plakaty z hasłami: „Natychniast wstrzymajcie wojnę w Wietnamie!”, „Skonczcie z zabijaniem!”. Na ścianach domów porozklejano zdjęcia

POD CZUJNYM okiem uzbrojonego strażnika piękna **Sandy Collins** z Afryki Południowej prezentowała biżuterię wartości 10 milionów franków, na pokazie wyrobów jubilerskich, który odbył się 13 bm. w Paryżu.
(CAF — UPI — Telefoto)





Jazz nad Wisłą

(Korespondencja własna „Kuriera“)

NAJSTARSZA tego typu impreza w Europie, XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Jazzowej w „JAZZ JAMBOREE“ rozpocznie się dziś koncertem inauguracyjnym w Sali Kongresowej PKiN.

DO stołicy zjechało się na caterdrowe spotkanie muzyczne ponad 40 zespołów reprezentujących 12 krajów. Melomani będą więc mieli okazję zapoznać się, poprzez big-beat, rytm i blues i jazz tradycyjny z najbardziej nowoczesnymi kierunkami w jazzie. Człowiek wykonawcą „Jazz Jamboree 69“ stanowią:

▲ **Nanadyjski** trębacz **MAYNARD FRIGUSON** (ur. 1924 r.), trzykrotny zwycięzca w ankietach „Down Beat“, gral m. in. z orkiestrą **Jimmy Dorsey'a** i **Stan Kentona**, później lider własnego zespołu ewoluującego sławą (II miejsce w ankiecie „Down Beat“, 1959 r.), za zesp. **Samu Basiego**, a przed **Duke Ellingtonem**.

▲ **ELI „LUCKY“ THOMPSON**, amerykański saksofonista tenorowy i sopranowy. Grał z takimi gwiazdami jak **Hampton, Parker, Redman, Gillespie**.

▲ **CHRIS BARBER**, jeden z „wielkiej trójki panów B“ angielskiego jazzu (**Ball, Bill, Barber**), lider słynnej orkiestry dixielandowej, która wylosowała m. in. „Pellé Fleur“. Z „Chris Barber Jazzband“ występuje znana wokalistka **OTTILE PATTERSON**.

▲ **MARK MURPHY**, amerykański wokalista i pianista, uznawany za czołowego śpiewaka jazzowego ostatnich lat.

▲ **ERIK MOSEHOLM** i jego trio, duńska grupa prowadzona przez świetnego kontrabasistę (**Moseholm**).

▲ **PHIL WOODS** (na zdjęciu), saksofonista altowy i klarnecista, a także kompozytor, który w ub. roku przeniósł się ze St. Zjednoczonych do Europy gdzie utworzył własną grupę „Phil Woods and his Europe — an Rhythm Machine“, z którą wystąpi właśnie na JJ. W skład zespołu wchodzi znakomici muzycy — pianista **George Gruniz**, perkusista **Daniel Humali**, oraz kontrabasista **Henri Texier**.

TYCH kilka nazwisk to oczywiście tylko nieliczna część festiwalowych gości. Nie uwzględniliśmy tu także, dobrze na ogół znanych, solistów i zespołów polskich.

A OTO program dzisiejszego koncertu inauguracyjnego (pocz. godz. 20, transmisja radiowa i telewizyjna):

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STACJA NA WEJŚCIU 16 BM.:
m/s „Skraja“ z Finlandii z drobniak
m/s „Skierka“ z Rotterdamu via Gdynia z drobniak
m/s „Jelcz II“ z Danii pod balastem.

STACJA NA WEJŚCIU 16 BM.:
m/s „Liwiec“ do Londynu z drobniak
m/s „Mazury“ do Antwerpii via Gdynia z drobniak
m/s „Pstrowski“ do Danii z węglem
m/s „Jelcz II“ do Danii z węglem.

Narada w Gdańsku

Przebieg rozmowy polskich stoczni

GDANSK P.A.P. Z inicjatywy KW PZPR odbyła się 15 bm. w Gdańsku narada poświęcona programowi rozwoju przemysłu okrętowego. W obradach uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Gdańsku — Stanisław Kociołek, wiceminister Przemysłu Maszynowego — Jan Chyliński oraz aktyw kierowniczy i partyjni zakładów, biur konstrukcyjnych i projektowych podległych Zjednoczeniu Przemysłu Okrętowego.

Dyskusję, w której zabrał również głos wiceminister J. Chyliński, podsumował Stanisław Kociołek.

Delegacja KC KPCz w Polsce

WARSZAWA P.A.P. 15 bm. na zaproszenie KC PZPR przybyła do Polski delegacja KC KPCz, której przewodniczy kierownik Wydziału Prasy i Wzrostu Władzy i Kształcenia Delegacji Włodarczyk. W skład delegacji wchodzi przewodniczący Czeskiego oraz Słowackiego Urzędu do Spraw Prasy i Informacji Josef Havlin i Ondrej Gries.

W czasie kilkudniowego pobytu goście przeprowadzą rozmowy w Biurze Prasy KC PZPR oraz zapoznają się z działalnością środowisk masowej informacji i propagandy w Polsce.

ZE SPORTU

Jeszcze o jakości polskich floretów

W ZWIĄZKU z negatywną oceną w sprawozdaniu P.A.P. jakości floretów używanych przez polskich zawodników na szermierzach mistrzostw świata w Hawanie, Polska Agencja Prasowa otrzymała list dyrekcyjny Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Sportowego, w którym m. in. czytamy:

„Materiał użyty do produkcji broni przeznaczony dla reprezentacji Polski był specjalnie dobrany i badany a gotowa broń skontrolowana jak na zgodność z wymaganiami regulaminu FIE jak też i ewentualność występowania wad fizycznych.

Techniczny odbiór sprzętu dokonała komisja sprzętu Polskiego Związku Szermierzczego. Odpowiadał on w pełni wymogom regulaminowym i wykazywał pełną sprawność.

Jednocześnie kierownictwo ekipy zostało zobowiązane do przywrócenia do kraju wszystkich uszkodzonych nieprawidłowo funkcjonujących sztuk broni celem ustalenia przyczyn wad i wprowadzenia odpowiednich ulepszeń w dalszej produkcji.

Niesprawny sprzęt po powrocie ekipy do kraju będzie poddany specjalnym badaniom dla ustalenia przyczyn wadliwości i zbyt szybkiego zużycia i instalacji środków zabezpieczających powtarzaniu się takich wypadków w przyszłości oraz ukarania winnych zaniedbania“.

Pokrótkie

POLSKA lekkoatletycznego meczu Australii z gospodarzami, świetna pływarka australijska Pamela Kilborn ustanowiła rekord świata w wprowadzonej niedawno konkurencji — biegu na 200 m. Australijka uzyskała świetny czas 36,1 s. porównując swój poprzedni rekord o 0,5 sek.

HOKIEIŚCI Półnala pokonali w meczu o Puchar Europy Jesenice (Jugosławia) 10:2.

GOSZCZACIA w naszym kraju drużyna żużlowa mistrza ligi angielskiej — „Pool Pirates“ rozegrała pierwsze spotkanie, tym razem na torze w Świętochłowicach, gdzie uległa wicemistrzowi Polski, Śląskowi Świętochłowice 2:50.

Z hoisk piłkarskich

NA STADIONIE Polonii w Warszawie rozegrane zostało spotkanie piłkarskie 132 Pucharu Polski między zespołami Polonii Warszawa i Warty Poznań. Zwyciężyła Warta 3:1.

PRZEJBYWAJĄCA w Polsce czołowa drużyna piłkarska ligi ZSRR — CSKA Moskwa w swym drugim zwycięstwie pokonała w Chorzwie miejscowego Bureh 2:1.

KOLEJNYM krajem, który zakwalifikował się do finałów przyszłorocznych piłkarskich mistrzostw świata jest Szwecja, która pokonała Francję 2:0.

W **ELIMINACYJNYM** meczu do mistrzostw świata piłkarze Irlandii (P.R.) zwyciężyli w Dublinie z reprezentacją Danii 1:1.

W **ELIMINACYJNYM** meczu do mistrzostw świata, piłkarze Grecji pokonali w Salonach Szwajcarię 4:1.

PIŁKARSKA reprezentacja Hiszpanii wygrała w eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata z drużyną Finlandii 6:0.

PIŁKARSKA reprezentacja ZSRR pokonała w eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata Turcję 3:0.

Obrady Wojewódzkiej Rady Kobiet

WCZORAJ, w gmachu WRN odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Kobiet, poświęcone omówieniu dwóch zagadnień: sprawie nauczania dziewcząt w szkółnictwie ponadpodstawowym oraz współpracy WRK z kobietami — radnymi. W posiedzeniu uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Jerzy Zajdel.

Intymną o stanie szkolnictwa zawodowego w naszym województwie oraz przynajmniej dziewcząt na poszczególne kierunki złożył na temat wykładu szkolnicza zawodowego Wydział Organizacyjny KW PZPR — W. Lenczuk. Jak wynikało ze szczegółowego sprawozdania, największym problemem w nauczaniu zawodowym dziewcząt jest przełamanie przyzwyczajenia społecznego oraz wygórowanych ambicji rodziców. Świadczy o tym liczba absolwentek ubiegających się o przyjęcie do klas pierwszych techników, liceów zawodowych, zasadniczych szkół zawodowych. Dziewczęta tradycyjnie już oblegają takie kierunki jak: ekonomika, handel, szyćcie odzieży, natomiast najmniej zgłasza się o nich lub tylko w minimalnych ilościach na kierunki budowlane i mechaniczne. Często też rodzice opinają tego, że dziecko dostaje się do technikum, z którego po roku nauki musi rezygnować, ponieważ nie nadają się do przygotowania sobie programu nauczania.

Drugi z tematów wczorajszego posiedzenia przedstawiała przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet — Halina Kozłowska.

Nowe zakupy filmowe POD ZNAKIEM ZGODY

W OSTATNICH ZAKUPACH zapełniają filmy przygodowe. Należy do nich ezechosłowacko-radziecka adaptacja powieści Aleksandra Grina „KOLONIA LANIERI“. Akcja rozgrywa się w „BRS wiatru na wybrzeżu Oceanu Spokojnego. Bohaterem jest młody człowiek, który postanawia żyć w ubóstwie, z dala od cywilizacji, ale zmienia zapatrywania, kiedy uśmiecha się do niego fortuna. Drugim filmem tego gatunku jest barwna, szeregowa adaptacja powieści Karola Mayra „MIĘDZY SPAMI“, dalszy ciąg przygód Winnetou i Old Surehanda, którzy tym razem pomagają jednemu ze swych przyjaciół rozprawić się z szajką groźnych bandytów i pomóc śmierć jego żony.

RODZYNKIEM najnowszych zakupów jest „JESIEŃ CHEYEN-OWA“, barwny, szerokoekranowy western o przygodach koczowniczej szajki „BEZPRAWIA“ i „DYLANUSU“. Jest to historia tragicznego marszu kilkunastu Indian z plemienia Cheyenne, którzy uciekają z rezerwału, gdzie wymierzał z głodu. Krytyka uznała ten film za jedno z najlepszych osiągnięć sedziwego twórcy — podsumowując jego wieloletnią działalność artystyczną.

Nowoczesne autobusy z Sanoka

RZESZÓW P.A.P. Sanocka Fabryka Autobusów „Autosan“ przystąpiła do produkcji pierwszej partii nowoczesnych autobusów „Sanok-69“. Autobusy te posiadają nowoczesną sylwetkę karoserii, wygodne siedzenia lotnicze, dobrą wentylację, przeszkolenie, zapewniają podróżnym pełny komfort jazdy. W odróżnieniu od dotychczas wytwarzanych w Sanoku autobusów „H-100“ nowe wozy posiadają ponadto obniżone hałaśliwość podłogową, mocny kompresyjny silnik „Leyland“ o mocy 150 KM umieszczony w tyłu, ich przebieg ma wynosić ok. 400 tys. km.

Do końca br. fabryka wyprodukuje 20 autobusów „Sanok-69“.

Po raz drugi w tym roku

Zatrucie ryb w Inie

UBIEGŁEGO PONIEDZIAŁKU, w rzece Inie przepływającej m. in. przez Stargard stwierdzono ogromną ilość śmiertelnych ryb i narybki. Pierwsze wyniki badań laboratoryjnych wskazują, że ryby wyginęły wskutek przedostania się do rzeki większej ilości ścieków przemysłowych, co spowodowało odlenienie wody. Przeprowadzone dochodzenie pozwoliło ustalić przyczynę tego karygodnego niedopatrzenia.

Podobne, masowe zatrucie ryb wydarzyło się w tym roku już po raz drugi.

ZAGAJAJĄC naradę

ZAGAJAJĄC naradę, sekretarz KW PZPR w Gdańsku Włodzimierz Staszewski podkreślił, że jej celem jest określenie najbardziej optymalnych możliwości rozwoju przemysłu okrętowego w latach 1971-75 i warunków, w jakich będzie on realizowany.

Wnikliwa dyskusja koncentrowała się głównie wokół dyrektyw dotyczących wzrostu produkcji towarowej naszych stoczni, określonych przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego oraz dwóch wariantów planu na lata 1971-75 opracowanych przez Zjednoczenie.

RESORT przemysłu ciężkiego zakłada, że przy nieprzekroczeniu założonych limitów inwestycyjnych o nie co wyższą produkcję w stosunku do wytycznych resortu oraz wzrost eksportu o 36 proc. w 1975 r. w porównaniu do 1970. Projekt ten uwydlałnia zasadę selektywnego rozwoju przez koncentrację nakładów na inwestycje rozwojowe Stoczni Gdańskiej.

W wariantcie drugim, który stanowiłoby ofertę całego przemysłu budowy okrętów, zakłada się wzrost produkcji globalnej w 1975 r. w stosunku do roku 1970 o 48,5 proc. Dobyło to w sumie produkcję rzędu 300 tys. DWT więcej w okresie 5-letnim, która mogłaby zostać wykorzystana na potrzeby krajowe lub na eksport. W wariantcie tym zakłada się uruchomienie w przyszłości nowego tempa budowy Stoczni im. Komuny Paryskiej drugiego ciągu technologicznego. Proponowany wariant wymaga jednak zwiększenia nakładów inwestycyjnych w stosunku do przewidywanych przez resort.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono również problemowi poprawy warunków socjalnych stoczniowców, co powinno się przełożyć do zwiększenia stabilizacji załóg i wzrostu wydajności pracy.

Odznaczenia dla działaczy OHP

WCZORAJ, w siedzibie Pomorskiego Zgrupowania Ochotniczych Hufców Pracy odbyło się okolicznościowe spotkanie związane z 26 rocznicą powstania OHP. Wzięło w nim udział: kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — H. Stępa, dowódca Garnizonu Szczecińskiego płk dypl. T. Kopicz, z-ca przewodniczącego Prez. DRN Szczecin-Sródmieście S. Matusiak, z-ca przew. ZW ZMS T. Świętoń oraz dy. rektory SSB i ZBR.

Podczas spotkania udekorowano członków kadry OHP wysokimi odznaczeniami państwowymi i wojskowymi, przyznającymi im za wkład pracy w procesie wychowania młodzieży.

Płk K. Aniola udekorowano Złotym Krzyżem Zasługi oraz przynajmniej przez ministra Obrony Narodowej — Złotym Medalem „Sily Zbrojnej w Służbie Ojczyźnie“. Złoty Medal „Sily Zbrojnej w Służbie Ojczyźnie“ wręcono kpt. H. Milewskiemu. Ponadto mjr B. Narkiewiczowi i kpt. W. Stępińskiemu. Srebrnym Medalem „Sily Zbrojnej w Służbie Ojczyźnie“ wręcono mjr B. Narkiewiczowi i mjr J. Gałęckiemu. (zdan)

Zgon L. Pasternaka i St. M. Salińskiego

WARSZAWA P.A.P. 14 października zmarł w Warszawie wybitny poeta, powieściopisarz, satyryk i tłumacz poezji radzieckiej — Leon Pasternak.

15 BM. ZMARŁ w Warszawie w wieku 67 lat znany pisarz Stanisław Maria Saliński.

Monachium 69

Olimpijski business

(Korespondencja własna AR z NRF)

NA PERYFERIACH Monachium trwa budowa miasteczka olimpijskiego — stadionu, hali sportowej, pływalni. Tutaj właśnie za niespełna trzy lata odbędzie się międzynarodowe igrzyska sportowe. Ale chociaż miasteczko olimpijskie znajduje się poza centrum stolicy Bawarii, sprawy z nim związane nie leżą bynajmniej na marginesie zainteresowań monachijczyków.

POLEMIKI I DYSKUSJE co do przyszłego kształtu i kosztów imprezy nie schodzą ze szpalt gazet, niemalże zajmując miejsce, co problematyce nowej koalicji rządowej i osoby nowego kanclerza. Olimpiada traktowana jest i jako business i jako zjawisko natury politycznej. Mówi się więc, że sportowcom z NRF nie będzie wolno występować pod flagą państwową na „imprezach klubowych” w NRF, a „Ziomkostwa Prus Wschodnich” nawołują do „tradycyjnych” zawodów lekkoatletów z „niemieckich obszarów wschodnich” z udziałem sportowców urodzonych kiedyś na ziemiach polskich, czeskosłowackich i radzieckich, a także tych, których rodzice przebywali kiedyś na terytorium „niemieckiego wschodu”. Nie sprzyjają te głosy sportowej atmosferze przyszłych igrzysk. Zresztą na sportowych kolumnach gazet o Olimpiadzie głuch. Aż się zapomina, że jest to w końcu impreza sportowa.

W tymczasem miasteczko olimpijskie buduje się z nakładem wyśokich kosztów. Preliminarz rośnie w miarę postępu robót. Dach nad stadionem miał początkowo kosztować 30 mln DM, a okazało się, że pochłonie 80 mln DM. Ogólny koszt igrzysk wyniesie ok. 900 mln DM. Monachijczycy liczą na to, że potężne koszty pokryje rząd federalny, a część zwróci dochody z Loterii Olimpijskiej, emisji specjalnej monety oraz przemysł i konsorcja handlowe, wzbijające się w nadziei, że olimpijskie pamiętki. Największe konceny olimpijskie patronat nad Olimpiadę. Można też wiesi spodziewać, że do tego interesu nie dołączy.

OLIMPIJSKI business już zresztą kwitnie, wprawdając się w wysoce przegotowania. Wysoko na wieży TV, która wyrosła w środku przelazłego miasteczka, mieści się restauracja, z której można się widok na Monachium. Wykupisz specjalną kartę wstępu można dojechać windą na samą górę. Kolejki turystów, pragnących zobaczyć panoramę miasta są bardzo liczne. A właściciel restauracji przy tej okazji ubija swój własny interes, podobnie jak ten, który bierze otworzyć kawiarnię u stop wieży. Nie opadał można zobaczyć dźwigi i betoniarki, koparki, mechanizmy, postębiarki, ciężarówki, zwożące materiały budowlane. Doprowadza się tutaj metro, które obejmie całe Monachium i dojedzie do olimpijskiego miasteczka. Stacja olimpijska jest już zresztą gotowa. Liczne firmy budowlane reklamują swój udział w przedsięwzięciu.

Osobnym rozdziałem jest jeszcze jeden, najwiśszy chyba olimpijski interes: sprzedaż bibelotów i innych tzw. pamiętek związanych z zawodami. Można je zobaczyć nie tylko w kiosku koło windy wiodącej do wieży TV, ale we wszystkich zakłakach miasta, na dworc kolejowym, a nawet w odległym porcie lotniczym. Ludzie kupują najróżniejsze przedmioty z olimpijskimi kółkami, choć by były straszliwie brzydkie: miniaturowe flaszki i beczki z piwem, kufelków do piwa, wieży TV, talerzyki i talerzyczki, metalowe kółki, wisioriki, medale i medaliki. Nawet herb Monachium — dzieciaki z presem

Szwedzka para gwiazdorów poszukiwana przez Interpol

SZTOKHOLM. Gorzki zawód przesyłki szwedzkiej hipis — wielebnie słynnej śpiewaczki estradowej Anity Lindblom i jej męża, zawodowego boksera Bosse Hoegberga. Za parą małżeńską była od szeregu lat bieżącym młodzieży.

Przed kilku miesiącami na łamach gazet ukazały się wiadomości, że między skarbem państwa a małżeństwem Hoegberga powstał konflikt na tle zaległości podatkowych. Ponadto wyszło na jaw, że Hoegberg dopuścił się kilku oszustw ubezpieczeniowych, sprzedał za granicą sa-

mość i zadeklarował, że został mu na skradziony i odebrat ubezpieczenie. Ponadto został przysięgany na krzywoprzysięstwo w procesie rozwodowym ze swą pierwszą żoną. Musiał on przedsiódzić parę miesięcy w więzieniu. Okres ten wykonywała Anita Lindblom na zlikwidowanej, po kilku latach, majątku, sprzedawała wille na przedmieściu Sztokholmu, a gdy Bosse Hoegberg wyszedł z więzienia, para zniknęła. Co się stało z parą, nie wiadomo. Państwo szwedzkie ma do Hoegberga pretensje podatkowe na ogólną sumę ponad 200 tysięcy koron (40 tys. dolarów). Podatki Anita Lindblom uzyskana za wille sumę 240 tys. koron wywoziła ze sobą, popełniła ponadto przestępstwo defraudacji, co się tyczy Hoegberga. To jest on ścigany za fałszywe zeznania podatkowe i zaległości podatkowe od wysokich honorariów bokserkich. Policja szwedzka rozpisała listy gończe i zwróciła się do Interpolu z prośbą o pomoc w ujęciu gwiazdorów-oszustów.

Z notatek instruktora kosmonautów (2)

Gotowi do lotu

KOSMONAUCI zdawali egzamin komisyjny ze znajomości budowy statku i jego systemów, instrukcji eksploatacji, metod przeprowadzania eksperymentów i badań naukowych. Egzamin państwowy, ale nie podobny do tych, jakie zdawaliśmy swego czasu.

Komisja składała się z różnego rodzaju specjalistów. Każdy z nich zadaje pytania. Pierwszy zdaje Szonin. Uśmiechy egzaminatorów wiele mówią. Ogólna ocena — bardzo dobry.

Jako drugi odpowiada inż. Kubaśow. Brak mu wprawdzie

wysokej postawy, charakterystycznej dla jego dowódcy, ale to nie umniejsza wartości jego odpowiedzi. Demonstruje ogromną erudycję i gruntowną wiedzę. Jednym słowem decyzyja komisji — bardzo dobry.

PO EGZAMINIE następuje nie mniej ważny przegląd gotowości statku do lotu i znów wielogodzinny trening. Wiele już pisano o rozrastającym się zakresie badań w przestrzeni kosmicznej. Oczywiście, im więcej zadań, tym więcej potrzeba wysoko kwalifikowanych wykonawców do ich realizacji. Różniąc się funkcje kosmonautów w czasie lotu, dla przeprowadzenia poważnych badań z różnych dziedzin nauki i techniki jeden człowiek już nie wystarczy. Są też różnice w zadaniach, które mają wykonać członkowie załóg statków kosmicznych „Sojuz” i „Soyuz”.

Niektóre eksperymenty wykonuje się na jednym i na drugim statku, celem wykluczenia subiektywizmu przy badaniu jakiegoś zjawiska. Niektóre zaś są zupełnie specyficzne. Ta specyfika wymagała nieco innego kierunku przygotowań załogi statku „Sojuz”.

Kolejność działań w czasie lotu, zgrzywanie się załogi, przeciwcienie kolejnych etapów lotu, niezależnie od różnych nazemnych i powierzonych im zadań, realizacja tych zadań w kompleksowym systemie.

W TRAKCIE treningu, trwającego tak długo, jak długi będzie lot, odwarza się wszystkie podstawowe etapy i warunki lotu. Program treningów również przewiduje liczne „wtręty” do pracy systemów w najbardziej nieoczekiwanych sytuacjach.

Interesująca jest obserwacja tego procesu szkolenia. Aparatura dźwiękowa przekazuje wszystkie rozmowy załogi z grupami imitującymi grupy kierujące lotem. Warunki są tak realistyczne, że niekiedy wydaje się, iż statek, z którym utrzymujemy łączność, mknie gdzieś w Kosmosie.

LATWO patrzeć z боку, a w symulatorze kosmonauta ciężko pracuje. Telewizja informacja na naszym pulpicie, radiowe rozmowy pozwalają prowadzić nieprzerwaną kontrolę ich czynności. Notujemy wszystkie najdrobniejsze nawet pokręcenia i niedokładności, włączając w formułowanie zadań przy przekazywaniu informacji z pokładu. W rzeczywistości lotcie czas łączności jest bowiem ograniczony i trzeba umieć w krótkim terminie precyzyjnie i lako nieźnie przekazać wszystkie niezbędne informacje.

NA KOSMOSDROM pojadą chłopcy kilka dni przed startem. Trzeba bowiem zaaklimatyzować się, jako że klimat Moskwy różni się znacznie od klimatu

Kto dziś patrzy na samochody...

LONDYN. Największe zainteresowanie nie publiczności salonu samochodowego Earls Court w Londynie wzbudziły nie najnowsze modele samochodów, ale 19-letnia modelka, która w stroju topless stała obok wozu włoskiej firmy „Lamborghini”. Wokół samochodów firmy zgromadziły się także tłumy, że również brytyjska firma Aston—Martin wpadła na pomysły reklamowania swoich samochodów przez blondynkę ubraną w przezroczyste spodnie. „Kto patrzy dziś na samochody?” — skomentował to krótko jeden z dziennikarzy.

Bajkonuru, zwłaszcza teraz, jesienią. No i trzeba wziąć udział w ostatnich przed startem przeglądach rakietowo-kosmicznego kompleksu.

JURJI ROMANOW (APN — Interpress)



PRZERZUT DALSZYCH WOJSK BRITYJSKICH DO IRLANDII POŁOŃCZNEJ

◆ Rząd Wielkiej Brytanii przygotowuje się do przetrzutu nowych posiłków militarnych do Irlandii Północnej, gdzie znajdują się już około 8 tysięcy żołnierzy brytyjskich. Minister Obrony Wielkiej Brytanii, Denis Healey, w czasie srodowej debaty w parlamencie oświadczył, iż rząd gotów jest skierować oddziały brytyjskie stacjonujące w Niemczech zachodnich do Irlandii Północnej. SZACH IRANU UDAJE SIĘ DO USA

◆ W czwartek rano odleciał z Teheranu do Nowego Jorku szach Iranu Mohammad Reza Pahlawi. Przeprowadzone oficjalnie rozmowy z prezydentem USA Nixonem oraz innymi amerykańskimi mężami stanu. Tematem rozmów ma być współpraca wojskowa, polityczna i ekonomiczna obu krajów. Iran otrzymał od Stanów Zjednoczonych eskadry odrzutowych myśliwców bombardujących typu „Phantom”. Przewiduje się, że Pahlawi zabiegać będzie o dalszą pomoc wojskową USA.

KAT TREBLINKI STANIE PRZED SĄDEM

◆ W Dusseldorfie podano w czwartek do wiadomości, że kat Treblinki, długoletni komendant hitlerowskiego obozu zagłady 61-tletni Franz Paul Stangl stanie przed sądem. Prokurator Joachim Heydenreich zakomunikował na konferencji prasowej, że zakończono już prace nad sporządzeniem aktu oskarżenia, nie powiadził jednak, kiedy rozpocznie się proces.

FRANCUSKI PACJENT Z PRZESZCZEPIONYM SERCEM ŻYJE JUŻ 500 DNI

◆ Już 500 dni żyje z przeszczepionym sercem francuski dominikanin, ojciec Boulogne. Jest to drugi po Bialbergu rekord długości utrzymania przy życiu człowieka z nowym sercem. Ojciec Boulogne przeżywa obecnie w jednej z podparzyńskich miejscowości wyposażonych. Twierdzi, że czuje się dobrze i prowadzi normalny tryb życia. Codziennie odbywa ponad kilometr spacerów, pali papierosa i pije niewielkie ilości wina.

REKORDOWE ŻNIWO ŚMIERCI NA DROGACH AUSTRALII

◆ Według danych towarzysstwa ubezpieczeniowego w Melbourne, na czole tragicznej listy wypadków drogowych (na głowę ludności) stoi Australia. Na 100 tysięcy mieszkańców, 28 osób rocznie pada ofiarą wypadków na australijskich szosach.

Z Czechosłowacji

Zgromadzenie Federalne bez A. Dubczeka i J. Smrkovskiego Przemówienie G. Husaka

PRAGA PAP. 15 bm. na posiedzeniu Izby Ludowej Zgromadzenia Federalnego wiceprzewodniczący izby Josef Valo poinformował o dymisji Aleksandra Dubczeka i Josefa Smrkovskiego z funkcji przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego i przewodniczącego Izby Ludowej. Wiceprzewodniczący powiadomił również o dymisji innych członków Prezydium Zgromadzenia Federalnego: Antonina Bichlera, Josefa Boruvki, Leopolda Hofmana, Viktora Knappa, Jerzego Lacinia, Alojsa Poleniaka i Maril Mikovec.

POSŁOWIE do Izby Narodowej, którzy zebrał się jednocześnie z Izbą Ludową, przyjęli dymisję przewodniczącego Izby Narodowości Dalibora Hanesa. Został on wybrany przewodniczącym Zgromadzenia Federalnego. Deputowani do Izby Ludowej Zgromadzenia Federalnego CSRS wybrali przewodniczącą izby S. Penningerową. Przewodniczącym Izby Narodowości został wybrany V. Mihalik.

PRZEMÓWIENIE pierwszego sekretarza KC KPCZ G. Husaka na zebraniu aktywni działacze partyjnych zakładów „Skoda” w Pilźnie zostało szeroko upowszechnione za pośrednictwem prasy, radia i telewizji. G. Husak wygłosił przemówienie improwizowane, przerywane często gorącymi oklaskami, a pod koniec owacjami. Ze względu na znaczenie niektórych części tego obszernego przemówienia, przytaczamy jego fragmenty. G. Husak powiedział m.in.:

— PRZEŻYWAMY wraz z naszym społeczeństwem trudny okres. Ludzie usilnie usiłują zrozumieć nekłagą społeczność problemu, usiłują zrozumieć, gdzie leżą przyczyny trosk, trudności politycznych i gospodarczych w Republice. Pewna liczba ludzi popada w jakas depresję i rozpowszechnia nastroje paniki; wydaje im się, że Republika i całe społeczeństwo czechosłowackie wleciało znowu w ślepe zaułki. Nie ma jednakowego bankructwa i nie ma żadnych perspektyw wyjścia z trudności. Oczywiście, trudności jest wiele. Wiele z nich są one ale będąc obywatelami naszej Republiki, stojący wszak pod każdym względem na wysokim stopniu kultury, nie byli w stanie ich przezwyciężyć, jeśli tylko tego zechcą.

Wiadomo, że człowiek nie zawsze postępuje dobrze i rozsądnie w swoim życiu osobistym; podobnie jest w życiu całego społeczeństwa. Trafią na się braki, błędy i głupstwa. Właśnie tak wydarzyło się w minionych latach u nas. W różnych dziedzinach polityki i gospodarki nagro madziły się błędy. Główny błąd po-

możono było uniknąć, jeśli ktoś narusza istniejące prawo. Kto narusza prawo, bierze na siebie ryzyk. Ten kto przestrzeże go obywateli, nie może być bezkarny, może spać spokojnie. Będziemy wystrzegać się i unikać wszystkich błędów i braków, jakie przeżyliśmy w poprzednich okresach. Nie chcemy wracać ani do biurokracji Nowotnego, ani też do dubczekowskiej anarchii.

ZNANY pianinista i aktor francuski Charles AZNAVOUR — tym razem w roli sześciu-letniego ojca małej Kati, która urodziła się 11 bm. w jednej z paryskich klinik.

(CAF — AP — Telefoto)

Aznavour ojcem



Kpt. T. Wolczyk z Tomaszowa, jeden z bohaterów rozpracowania bandy „Harnasia”

„Rzeczywistość była groźniejsza”

NAWET spośród mieszkańców Tomaszowa Mazowieckiego mało kto z telewizorów wie, że jednym z bohaterów śmiałej akcji rozpracowania od swiatła bandy „Harnasia” był kpt. Teodor Wolczyk z ujętej komendy powiatowej MO. Można sobie wyobrazić, z jakim zainteresowaniem oglądał serial TV pt. „NIEBEZPIECZNE ŚCIEŻKI”...



Teodor Wolczyk był tym, który złożył kajdanki obywatelom z „Wiarusów” i ich herztowi.

Trzy pytania-jeden temat

Usługi dla ludności

Odpowiada dyrektor Zespołu Koordynacji Usług KDW Stanisław Wielonki. — W szerokim odczuciu społecznym sięd usług ciągle nie nadają za potrzebami ludności. Z czego rodzi się ten niedosyt? — W rozwój usług zaangażowaliśmy w ostatnich latach wielki kapitał. Usługi „majątek” zwiększa się corocznie o ponad 300 tys. m kw. powierzchni zakładów, o około pół miliarda złotych lokowanych w inwestycjach...

NA ZDJĘCIU: telegrafistka w nowym mundurze. (CAF — Sokolowski)

Przed Dniem Łącznościowca

Zaprezentowane zostały nowe mundury, w które od 1 stycznia 1970 roku ubrani będą pracownicy Poczty i Telekomunikacji.



NA ZDJĘCIU: doręczyciel, zwany dotąd listonoszem, w nowym mundurze. (CAF — Sokolowski)

WOSZYSTO W NASIEJ TUDZE

TO SA pasjonujące sprawy: psychiatria, psychopatologia. Rozczuliły się ostatnio w tym temacie. Dlaczego? Ponieważ słuchając oskarżeń i świadków bywa często, że człowiek zastanawia się, w jakim stopniu może dać wiarę ludziom. Nie tylko tym, którzy wykazują jakieś odchylenia od normy, ale i tym, których czennia są jak najbardziej prawdopodobne, a jednak z jakichś względów — kłamie.

Drogi młodych

Rozmawia z sędzią-asessorem Sądu Powiatowego w Szczecinie — Joanną GADOMSKĄ. Trochę było w tym mody, w tamtych latach, kiedy „szło się na prawo”. Przewodnicząca samorządu szkolnego, o progę matury postanowiła także rozpocząć studia na Wydziale Prawa. W roku akademickim 1956/57 zaliczona została o poczet studentów Uniwersytetu Warszawskiego.

czyma, studentka oskarża rezydenta, mającego półmetrową karę twardą, o kradzież torebki. On podaje zupełnie inną wersję, ale wszystkie okoliczności świadczą przeciw niemu. Skazuje go więc. W ujęciu rezydenta szaleje. Po dwóch miesiącach przychodzi list od dz. wczynny, w którym odwołuje swoje oskarżenie i potwierdza jego wersję zdarzenia (torebka dała mu sama, aby kupić coś do jedzenia). Zennawala w ten sposób, ponieważ bała się ojca.

PO WOJEWÓDZTWIE KURIEREM

NA WOŁEJ skórze by nie spisał wszystkich żalów wylanych pod adresem najrozmaitszych władz i instytucji o brak zainteresowania pamiętkarstwem regionalnym. Problem ten, obok Szczecina, dotyczy zwłaszcza naszego Wybrzeża, na którym turystów i wczasowiczów trąsają wciąż koszarne pamiętki nie mające w dodatku nic wspólnego z regionem. Jak pamiętam, wieloletnią podjęto starania o uruchomienie zakładu produkcyjnego. Tym „śmiałym” są władze świnoujskie, choć raz już poparowały sobie ręce, udając się w stosunki do tych sroaach z niezbyt poważnymi ludźmi.

Szczecin i Ryga

- miasta niemal bliźniacze

Rozmowa z sekretarzem KM KPŁ w Rydze - Nikołajem Bieljanczewem

OD KILKU dni gósimy w Szczecinie oficjalną delegację miasta Rygi. Pobyt przyjął z zaprzyjżnionego miasta wiąże się z obchodzonymi uroczystościami w naszym mieście Dnia Kultury stolicy Łotwy Radzieckiej. Korzystając z obecności w Szczecinie sekretarza Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Łotwy w Rydze — Nikołaja BIELJANCZEW, który przewodniczy delegacji, poprosiliśmy naszego gościa o rozmowę dla Czytelników „Kuriera Szczecińskiego”.

— Co Towarzysz Sekretarz sądzi o dotychczasowym przebiegu Dni Kultury miasta Rygi? — Jesteśmy wzruszeni żywą uwagą z jaką mieszkańcy Szczecina przyjmują imprezy kładące się na program tych Dni. Staraliśmy się pokazać to, co szczególnie było nas zainteresować. Stąd obecność naszego chóru, który tak gorąco był przyjmowany podczas swych koncertów, stąd różne wystawy plastyczne i fotograficzne, bowiem wiadomo nam, że szczególnie lubią tego rodzaju ekspozycje. Oczywiście nie jest to cały dorobek naszych środków wórczych, ale w przyszłości postaramy się zaprezentować inne dyscypliny w naszym mieście. Chcielibyśmy zaznaczyć, że podobne zainteresowania osiągnęliśmy kulturowymi Szczecinem istniejącą wśród mieszkańców Rygi. Zainaugurowane zostały w Szczecinie w dniu, w którym upłynęło 25 lat od obwili wyzwolenia stolicy Łotwy



NOVA samochod „JUBILEJ-25” (na zdjęciu) z plastikową karoserią wyprodukowała fabryka w Płowid. Próba wozu na 3000 km trasie dała bardzo dobre wyniki. Samochód ekspozycyjny był na jesiennych targach w Płowid w Bulgarii. (CAF — BTA)

W salonie WAG-u

Janina Kosińska zainaugurowała...

...swą wystawą indywidualną stała działalność wystawiennicza salonu WAG, na którą złożyła się kameralne pokazy prac plastycznych, wykonanych technikami włączającymi się z działalnością wydawniczą Redakcji Morskiej Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego w Szczecinie. Współorganizatorem aktualnej ekspozycji akwarel Janiny Kosińskiej jest Biuro Wystaw Artystycznych, dla którego lokalowo salonu stał się dotychczasowym miejscem ekspansji wystawienniczej.

Janina Kosińska prezentuje dwadzieścia pięć akwarel. Jest to plan jej plenerowych wyjazdów do Swinoujścia i Barlinka, a więc plan bezpośredniego obcowania tej interesującej artystki z naturą. Parę z tych prac oglądaliśmy na zeszlórocznym, tradycyjnym u nas, pokazie poplenerowym p. „PIĘKNO ZIEMI SZCZECIŃSKIEJ”, gdzie swywały uwagę swą oryginalną urodą, będącą w równej mierze wynikiem niebanalnego spojrzenia artystki na pejzaż, jak i wypracowanej przez nią własnej techniki akwarelowej.

Jak wiadomo — tak ostatnio niepopularna wśród współczesnych artystów — akwarela jest techniką trudną. Przejrzystość niekryjącej farby sprawia, że raz położonej plamy barwnej nie da się cofnąć. Pewność ręki artysty jest więc jedną z warunków czystości i klarowności plastycznej kompozycji. Taką pewnością ręki odznacza się Kosińska, pewnością ręki i — chciałoby się rzec — „mądrością oka”.

— Czy program pobytu delegacji Towarzystwa Sekretarzu pozwoli bliżej poznać życie mieszkańców Szczecina? — Zaczęło od słów podziękowania dla szczecińskich gospodarzy, którzy starali się pokazać nam jak najwięcej. Przygotowany program był bardzo różnorodny i urozmaicony. Poza wspomnianymi już odwiedzinami w zakładach pracy spędziliśmy jeden wieczór w Teatrze. Muzycznym oglądając spektakl pt. „Dziś do Ciebie przyjdzie mi może”. Dostarczył on nam wiele wzruszeń i wrażeń, gdyż tematyka widowiska kazała nam sięgnąć pamięcią o okupacyjnej przeszłości Rygi. Zauwajemy jeszcze więcej zobowiązań, ale niestety nasz pobyt ograniczył się czasem, a czasu nie można zatrzymać.

Korzystając z okazji pragnę o całej naszej delegacji przekazać Czytelnikom „Kuriera Szczecińskiego” i wszystkim mieszkańcom Szczecina serdeczne pozdrowienia, a organizatorom Dni Kultury miasta Rygi złożyć szczególne podziękowania za ich pracę, która przyczyniła się do jeszcze większego zbliżenia obydwu zaprzyjżnionych miast Rygi i Szczecina.

Rozmawiała: ROMA BARAŃSKA

Śpij spokojnie, Katarzyno...

Przekład WANDY WAŚOWSKIEJ

202

— Szeffe, jak się to stało, że pan sam? — Ze sam tu przejechałem? Nie miałem zaufania do Reutera. Obawiałem się, aby nie pokpił sprawy. — Sprawa jest teraz całkiem prosta! — Rzeczy na pozór proste często okazują się trudne, panie Possberg. — Wyjaśnij panu wszystko. — Nie, w tej chwili nie mi pan nie będzie wyjaśniać. Oba dźił mnie pan w nocy, kiedy mi się śniło, że siedzę sobie z wędką nad rzeką... Zmusił mnie pan do zerwania się z podwórka samochodu, czego też nie znozę... Ale już mam dość posłuchać, panie Possberg! Śniadania dla pana się nie wyrzucę. Wyjaśnienia odczytamy na potem, a teraz chodźmy jeść. — Nie jestem głodny. — Ale ja jestem głodny. Pójdźcie pan z mną, bo to jest rozkaz. I niech pan mnie nie nudzi nieustannym podawaniem się do dymisji, bo pewnego dnia, gdy mnie pan szczególnie mocno zirytuje, wezmę pana za słowo! — Zaprowadziwszy inspektora do sali jadalnej, zamówił obfity posiłek i nie zważając na protesty, zmusił Kurta do jedzenia. Przez cały czas opowiadał zabawnie przygody, jakie mu się wydarzyły w ciągu jego długiej kariery policyjnej. Pomura mina podudlanego nie ostabiała ani na chwilę jego wesoły.

203

— Właśnie panu, Possberg, o ile z początku nie lubiłem pana, o tyle teraz nabrałem dla pana prawdziwej sympatii. Daliłóg, obawiam się, że wpadam w szkodliwy sentymentalizm! Daruję panu, że jest pan człowiekiem nieznośnym, a na pańskie wykręcanie przeciw przepisom służbowym przyjmam jak zasługę. — Co to za tego? — Niezgodność z przepisami. — Co takiego? — Uprowadziłem Elżbietę, że będzie jeszcze dziś aresztowana. — I co z tego? — Może stać uciec! — Dokąd ucieknę? Niech pan nie dramatyzuje sytuacji. W jaki sposób ta dama z panem się poznała? — Powiedziała, że teraz wszystko już jest obojętne. — Przyznam się, że mnie by to dało do myślenia... — Ale dlaczego miałbym jej ufać? — A dlaczego zaufała panu słowom tej Elzy Urzinger? — Dlatego, że jej argumenty pokrywały się z pewnymi faktami, które miały miejsce przedtem. — Ach tak, zapomniałem. Wie pan, drogi panie Possberg, uderza mnie to, że w tej całej posępnej historii tak wiele miejsca zajmuje miłość... — Miłość? — A niech pan policzy! Katarzyna kochała Willy'ego Eichla, a i on może ją kochał; Frieda Posch kochała Röstlera, pan kochał Elżbietę, która niewątpliwie również pana kochała. — Ona? Grala tylko komedię! — A Elza Urzinger kochała Willy'ego Eichla — dokończył komisarz — Mam wrażenie, że jestem raczej redaktorem rubryki „Kulisy serc” a nie odpowiedzialnym funkcjonariuszem policji! — Wybacz pan, ale wcale nie mam ochoty do żartów. — Stwierdziłem to tylko tak sobie, mimochodem, a na dowód, że traktuję sprawę na serio zaraz pójdziemy aresztować Elżbietę Eichla!

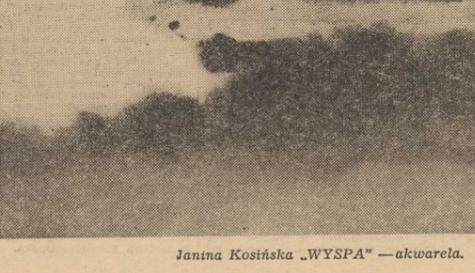
204

Sapiąc z wysiłku, Hagen wygramolił się z fotela. Widać było, że niechętnie porzuci wygodne miejsce przy stoliku z trunkami i cygarami. — Już za samą tę gimnastykę — rzekł, prostując się z trudem — pańska Dłucyna jest dla mnie wysoce antyprzyjemna. — Szeffe, uolalbym z panem nie iść. — A ja, panie Possberg, uole, aby pan z mną poszedł. Na Boga! Jest pan męczący, czy baba? Może się to panu nie podobać, ale to pan wykrył mordercę Katarzyny Buchberger i do pana należało aresztowanie go. Jestem już za stary, aby się stroić w cudze piórka. — W takim razie, Szeffe... (c.d.n.)

Matematyczny model oka ludzkiego

BIONIK kijowski Jurij Szabanow-Kuszarenko wypracował matematyczny model ludzkiego oka. Za pomocą metod matematycznych opisał on procesy zachodzące w narządzie wzroku przy przyjmowaniu obrazu. Postępując się zapropnozowanym przez radzieckich naukowców algorytmem, jako podstawa, kopiuje elektronicznie urządzenia liczące model procesu widzenia. Wzorcowe ten znalazł obecnie zastosowanie w technice i m. in. przyczynił się do znalezienia optymalnych rozwiązań w budownictwie urządzeń telewizyjnych. (NT—PAP)

Janina Kosińska „WYSPA” — akwarela.



Janina Kosińska „WYSPA” — akwarela. Foto: St. Cieślak

A jednak judo!

Ale w strzelectwie sportowym - zupełny regres

JUDO jest w woj. szczecińskim stosunkowo młodą dyscypliną sportową, znajdującą się zaledwie na dorobku. Stąd też kryteria oceny są nieco odmienne od wymogów stawianych innym dyscyplinom sportu wyczynowego, w których byliśmy reprezentowani w finałach I OSM.

Na spartakiadowej macie Szczecin reprezentowali wyłącznie zawodnicy sekcji klubowej SGKS ARKONIA. Było ich wrocławiu osmioro; w punktacji okręgów zajęli dalekie miejsca, od 11-14 na 15 ogłoszonych punktacji. Najwyższą punktową pozycję (7-9) wywalczył Komisarz w wadze półciężkiej. Pozostali szczecińscy odpadli po pierwszej względnie drugiej (Kobos) walce eliminacyjnej. Kierownictwo ekipy tłumaczy daleką lokatę następującymi czynnikami: niekorzystne losowanie (2 zawodników trafiło na późniejszych mistrzów Sparta-

kiady), nieobiektywne sędziowanie (wyraźnie skrzywdzono Marciniaka), szczupłe środki na właściwe przygotowanie młodych kadr do poważniejszych zawodów i stąd - pewna prymitywność szkolenia.

A JEDNAK jest u nas judo dyscyplina, mająca pełne szanse rozwoju. Arkonia zaangażowała we wrześniu trenera o dużym doświadczeniu szkoleniowym, w osobie Jana OKROJA, brązowego medalisty ME - 1963 r., siedmiokrotnego mistrza Polski.

Klubowa sekcja judo ogłosiła ostatnio nabór młodzieży z rocz-

ników 1954-1957, rozpoczynając intensywne przygotowania do przyszłej spartakiady.

W STRZELECTWIE SPORTOWYM, które chlubnie się przecięło świętymi tradycjami Szczecińskich i Hydrowców, wypadliśmy na Spartakiadzie beznadziejnie.

7-osobowa ekipa, w tym dwie dziewczyny (Pionier - 6, Wiarus - 1), zaprezentowała zenująco niski poziom. Młodzież była do zawodów źle przygotowana, a uzyskiwane w poszczególnych konkurencyjnych wynikach... poniżej możliwości i życiowych rekordów zawodników.

Mówią fakty: dziewczęta w szelaniu z kbks zajmowały... 32, 38, 41 i 43 lokacie. Najlepsi z juniorów w szelaniu z Pd-6 zajął 17 i 19 m, a w konkurencji Pd-1 dopiero 33 m. Jeszcze gorzej było z wynikami chłopców w konkurencji kbks. Zajęliśmy miejsca od... 41-31!

Osoby odpowiedzialne w naszym woj. za szkolenie kadry strzelectwiec tłumaczą niepowodzenia spartakiadowe wyłącznie trudnościami „obiektywnymi”. A więc: brakiem strzelnic do organizowania zawodów w okresie jesienno-zimowym, brakiem sylwetek elektrycznych do strzała z szybkością, brakiem środków na ulepszenie broni, kłopotami z amunicją wyczynową i wreszcie małą liczbą startów zawodników. Ich zdaniem, bez usunięcia tych trudności nie można strzelectwu sportowemu rokować nadziei na rozwój w przyszłości.

MOIM SKROMNYM ZDANIEM, nie same trudności „obiektywne” są przeszkodą na drodze powrotu strzelectwa sportowego do pięknych szczecińskich tradycji, reprezentowanych dziś samotnie przez Annę MALKIEWICZ, zawodniczkę KKS „Pionier”.

JÓZEF KRUSZONA

Puchary dla najlepszych



Po raz pierwszy w historii TURNIEJÓW NAJLEPSZYCH impreza ma dwóch zwycięzców. Są nimi: SPBP i Stocznia Szczecińska. Ponieważ regulamin nie przewidywał takiego finału, redakcja nasza musiała dodatkowo zakupić dwa puchary, które wręczyliśmy zespołom triumfatorom.

NA ZDJĘCIU: zastępca redaktora naczelnego, Adam Kilnar, wręcza delegacjom SPBP i Stoczni Szczecińskiej puchary ufundowane przez naszą redakcję za zwycięstwo w V Turnieju Najlepszych.

Foto: St. Cieślak

Przed ligowymi bojami koszykarzy

Miejsce w środku tabeli - celem portowców

W WEDZIELE, 19 bm. rozegrana zostanie pierwsza seria spotkań o mistrzostwo II ligi koszykówek mężczyzn. W grupie tej walczą - jak wiadomo - zespół koszykarzy szczecińskiej Pogoni. W związku z nadchodzącymi mistrzostwami, przeprowadziliśmy rozmowę z kierownikiem sekcji koszykówek MKS Pogoń, Janem Pawlowskim.

WOPR organizuje kurs dla ratowników

Zarząd Miejski WOPR w Szczecinie organizuje kurs dla ratowników młodszych WOPR. Zajęcia rozpoczyna się w niedzielę o godz. 16 na przyjeździe WDS. Tam też przyjmowane będą zapisy.

ZW WOPR przyjmują o trwającej weryfikacji ratowników, połączonej z wyjazdami do terenów ratowniczych. Ratownicy proszeni są o zgłaszanie się do sekretariatu ZW WOPR celem załatwienia niezbędnych formalności.

Turniej szkół podstawowych w koszykówce

DRN Śródmieście i MKS Ogniwo organizują dla młodzieży szkół podstawowych naszego miasta turniej koszykówek. Starówka imprezy, która rozpocznie się 23 bm, jest puchar przewodniczącego DRN Śródmieście. Zgłoszenia do zawodów przyjmowane są pod numerami telefonów: 88-22 i 37-282 do 21 października. (5)

Szczecinianie wyjeżdżają na mistrzostwa Polski

W najbliższą niedzielę w Olsztynie odbędą się mistrzostwa Polski w ratownictwie wodnym. Naszych barw bronić będą: Michał Pociąg (mistrz Polski), Bogdan Drabik i Józef Psujek. Kierownikami ekipy będzie Zbigniew Urbański. Jak wiadomo w roku ubiegłym szczecinianie zajęli pierwsze miejsce.

PILKA RĘCZNA

KOLEJNE spotkanie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w piłce ręcznej kobiet piłkarki KS Dąbie rozegrały ostatnio w Świdwinie, gdzie zmierzyły się z miejscową Spójnią i Zawiszą. Mecze ze Spójnią zakończył się zwycięstwem gospodarzy 15:6, a spotkanie z Zawiszą wygrało Dąbie 22:8. (6)

Po zakończeniu poprzednich rozgrywek, w których zespół nasz wywalczył 8 miejsce - powiedział J. Pawlowski - które zapewniło mu dalszą ligową egzystencję, koszykarze, do 1 lipca trenowali 4 razy w tygodniu. Po miesięcznej przerwie, od 1 sierpnia do 21 tegoż miesiąca portowcy przebywali na obozie w Gorzowie. Po powrocie do Szczecina rozpoczęliśmy ostatni cykl przygotowań do nadchodzących rozgrywek. Od tej pory zespół trenuje 6 razy w tygodniu, a w niedzielę zawodnicy rozgrywali mecze sparingowe. Zmierzyliśmy się więc z Górnikami Wałbrzych, AZS Lublin, Spójnią Gdańsk, grałymi w półfinale pucharu CRZZ, w turnieju o puchar stargardzkiej Spójni i innych.

W jakim składzie przystąpi Pogoń do nadchodzących rozgrywek?

Cieszymy się bardzo, że po raz pierwszy od trzech sezonów nie odszedł z drużyny żaden koszykarz. Zostaliśmy natomiast wzmocnieni Waniorkiem, który powrócił do Pogoni po odbyciu służby wojskowej w Bydgoszczy, gdzie grał w II-ligowym Zawiszy. Do zespołu dołączyli również dwaj juniorzy z MKS - Wieczorek i Napora. Z drużyną trenuje też Górski - b. zawodnik AZS. Poza tymi koszykarzami do 16-osobowej kadry II-ligowców wchodzi: Balczewski, Czerwiński, Doerman, Filipczyk, Jakubowski, Koś, Kaźmierczak, Nowakowski, L. i A. Pawłowscy, Słomiński, Rosiak i Tyrka.

Do obecnych mistrzostw drużynowa, moim zdaniem, jest przygotowana lepiej niż w ub. sezonach, reprezentuje ona też wyższy poziom, wielu zawodników poprawiło swoje umiejętności, nabrało rutyny. Pogoń jest zespołem młodym (przecież na wieku 21 lat), zawodnicy mają dobre warunki fizyczne, są wysocy.

Celem zespołu, jest zdobycie miejsca w środku tabeli. Sądymy, że portowców stać jest na wywalczenie lokaty wyższej niż w poprzednich rozgrywkach i zapewnienie sobie ligowej egzystencji dużo wcześniej niż w ub. sezonie.

Rozm.: (ja-gr)

Trudne mecze piłkarek pod Wawelem

CZY POGOŃ OBRONI pozycję wicelidera?

PO PIĘCIU mistrzowskich meczach w ekstraklasie piłki ręcznej kobiet, sympatyczna „siódemka” szczecińskiej Pogoni zajmuje wysokie drugie miejsce, mając zdobytych 8 pkt. O jeden punkt więcej od naszego zespołu ma chorzowska Ruch - drużyna, która jako jedyna z pięciu dotychczasowych partnerów Pogoni, grających w Szczecinie zdołała wywieźć z naszego miasta dwa punkty.

ZESPOŁY zajmujące dalsze lokaty w ligowej tabeli mają niewiele mniejszy dorobek punktowy od czołowej dwójki: Sokolica ma 7 pkt., Otmęć, AZS Wrocław, Cracovia i Start mają po 6 pkt. a Włókniarz - 4 pkt.

Salatka brydżowa po szczecińsku

DO ZAKOŃCZENIA rozgrywek drużynowych o mistrzostwo Ligi Okręgowej pozostała jeszcze jedna kolejna spotkanie, jednak decydujące rozstrzygnięcie w grupie walczącej o mistrzostwo już nastąpiło. Mistrzostwo, w sposób całkowicie zasłużony, zdobyła drużyna BRATNIAKA Szczecin, grająca cały sezon w składzie: W. KAMINSKI, Z. MACIELEWSKI, E. ROMAN, R. SIKORSKI, S. STYCZYŃSKI, H. WOLNY. Nowo kreowanym mistrzom gratulujemy sukcesu i życzymy równie pomyślnego udziału w meczach o awans do II ligi.

- 1. Bratniak Szczecin 100:20
- 2. Arkonia Szczecin 90:30
- 3. Neptun Szczecin 70:50
- 4. Czarni Szczecin 60:69
- 5. Delfin Kamień Pom. 56:54
- 6. Wiskord Szczecin 55:65

W DRUGIEJ GRUPIE drużyna Ligi Okręgowej, walczącej o utrzymanie się w niej, sytuacja w dalszym ciągu niejasna i dopiero ostatnie spotkanie BŁOKA II - DOKER i ZIELONI - POMORZANIN zdecydowały o degradacji dwóch z tych drużyn.

- 1. Blok II Goleniów 67:53
- 2. Błękitni Stargard 66:74
- 3. Pomorzanie Nowogard 43:77
- 4. Doker Szczecin 41:79
- 5. Blok II Goleniów 39:81

W PIERWSZYM TURNIEJU drużynowym w październiku startowało 28 par. Niepodziwiane zwycięstwo odniosła para studentka KACZANOWSKI - WYPYCH (Bratniak) 63:32, wyprzedzając parę MICHALCZYK - JAWORSKA z DOKER-SZKIEWICZ (Sparta) 61:31 pkt. i SWATLER - WÓJCIK (Sparta - Wiskord) 61:37 pkt.

TEATRY

POLSKI - „Sonnenbruchowie” g. 17.30. WSPÓLZESNY - „Król w kraju rozkoszy” g. 17.30. MUZYCZNY - „Wiedeńska krew” g. 19. CYRK „KOMETA” - ul. Kneć getyka - g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 469-70) - „Strasza krzyżatał” g. 10.30, 13, 16, 19.15, 20.30 - pol. od lat 14 (czwartek i piątek). KOSMOS (tel. 355-02) - „O jednego za wiele” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - fr.-wl. od lat 16 - panoram. (czwartek i piątek). COLOSSIUM (tel. 498-18) - „Pan Wotodjowski” g. 10, 13, 15, 17.30, 19.30, 21 - fr.-wl. od lat 16 (czwartek i piątek). BALTYK (tel. 732-53) - „Milion lat przed naszą erą” g. 9, 11.15, 13.30, 15 - ang. od lat 14; „Panna młoda w żalobie” g. 10.30, 21 - fr. od lat 13 (czwartek i piątek). OGRÓDOWE - „Kasia Ballow” g. 18 - USA - od lat 16. DERBY - „Twardzi ludzie” g. 18 - fr. od lat 15 - panoram. POLONIA (tel. 218-34) - „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. od lat 16 (czwartek i piątek). PIONIER (tel. 478-02) - „Poszukiwacz zioła” g. 10 - pol. od lat 7; „Skradziony balon” g. 11, 13, 15 - czeski od lat 11; „63 dni” (Pogrzebienie) g. 17, 19.30 - ang. od lat 16. „Obcy w domu” g. 17.30, 19.30 - ang. od lat 18. MEWA (Zelechowo) - „Lekarski w miłość” g. 17 - pol. od lat 14; „Jak ukradł milion dolarów” g. 18.40 - USA - od lat 14 - panoram. PRZYJAZN (Dąbie) - „Napad stulecia” g. 17, 19 - ang. od lat 16. HUTNIK (Stołecznica) - „Giuseppe w Warszawie” g. 17 - pol. panoram. od lat 11; „Zakończona wiedźma” g. 19 - wl. od lat 16. BAJKA (Police) - „Wolny miasteczko” g. 17, 19 - pol. od lat 14. SYRENKA (Sienica) - „Beczka prochu” g. 17, 19 - j.p. od lat 16 - panoram. BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) - „Szczęście” g. 19 - fr. od lat 18. DAŃ (Stargard) - „Bunt na „Bounty” - USA - panoram. NORA (Stargard) - „Twarz zbiega” - USA od lat 14. WISŁA (Goleniów) - „Szalony kot” - USA - od lat 11 - panoram. GRYP (Gryfino) - „Cena strachu” fr.-wl. od lat 16. ROBOTNIK (Przytocze) - „Eksa z afrykańskiego buszu” panoram. od lat 7 - NRP.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 38 - „Wenecja” g. 10.30-20.30.

Zmarł M. Łomowski

WZORAJ zmarł tragicznie Mieczysław Łomowski - olimpijczyk, wielokrotny reprezentant i rekordzista Polski w pchnięciu kulą. Na olimpiadzie w Londynie w 1948 r. Mieczysław Łomowski zajął szóstą, nie czwartą miejsce.

Smierć znanego i cenionego lekkoatlety, ostatniego trenera KGS Wybrzeże w Gdańsku, nastąpiła w wyniku odniesionych ran w katastrofie samochodowej w pobliżu miejscowości Gniew w woj. gdańskim.

TEATRY

POLSKI - „Sonnenbruchowie” g. 17.30. WSPÓLZESNY - „Król w kraju rozkoszy” g. 17.30. MUZYCZNY - „Wiedeńska krew” g. 19. CYRK „KOMETA” - ul. Kneć getyka - g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 469-70) - „Strasza krzyżatał” g. 10.30, 13, 16, 19.15, 20.30 - pol. od lat 14 (czwartek i piątek). KOSMOS (tel. 355-02) - „O jednego za wiele” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - fr.-wl. od lat 16 - panoram. (czwartek i piątek). COLOSSIUM (tel. 498-18) - „Pan Wotodjowski” g. 10, 13, 15, 17.30, 19.30, 21 - fr.-wl. od lat 16 (czwartek i piątek). BALTYK (tel. 732-53) - „Milion lat przed naszą erą” g. 9, 11.15, 13.30, 15 - ang. od lat 14; „Panna młoda w żalobie” g. 10.30, 21 - fr. od lat 13 (czwartek i piątek). OGRÓDOWE - „Kasia Ballow” g. 18 - USA - od lat 16. DERBY - „Twardzi ludzie” g. 18 - fr. od lat 15 - panoram. POLONIA (tel. 218-34) - „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - pol. od lat 16 (czwartek i piątek). PIONIER (tel. 478-02) - „Poszukiwacz zioła” g. 10 - pol. od lat 7; „Skradziony balon” g. 11, 13, 15 - czeski od lat 11; „63 dni” (Pogrzebienie) g. 17, 19.30 - ang. od lat 16. „Obcy w domu” g. 17.30, 19.30 - ang. od lat 18. MEWA (Zelechowo) - „Lekarski w miłość” g. 17 - pol. od lat 14; „Jak ukradł milion dolarów” g. 18.40 - USA - od lat 14 - panoram. PRZYJAZN (Dąbie) - „Napad stulecia” g. 17, 19 - ang. od lat 16. HUTNIK (Stołecznica) - „Giuseppe w Warszawie” g. 17 - pol. panoram. od lat 11; „Zakończona wiedźma” g. 19 - wl. od lat 16. BAJKA (Police) - „Wolny miasteczko” g. 17, 19 - pol. od lat 14. SYRENKA (Sienica) - „Beczka prochu” g. 17, 19 - j.p. od lat 16 - panoram. BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) - „Szczęście” g. 19 - fr. od lat 18. DAŃ (Stargard) - „Bunt na „Bounty” - USA - panoram. NORA (Stargard) - „Twarz zbiega” - USA od lat 14. WISŁA (Goleniów) - „Szalony kot” - USA - od lat 11 - panoram. GRYP (Gryfino) - „Cena strachu” fr.-wl. od lat 16. ROBOTNIK (Przytocze) - „Eksa z afrykańskiego buszu” panoram. od lat 7 - NRP.

WYSTAWY

MUZEUUM - Staromłyńska 27 - sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVII w.; XX lat Galerii Sztuki Polskiej; pensjonasowa stroja książąt szczecińskich g. 11-19. WALKY CHIBURIKO 3 - rokna nad Baltykiem przed 1000 lat; Wystawy marynistycznej Preklatoria Pomorza Zachodniego; Przerada; Kultura Artystki Zachodniej; Z dziełowych kowalstwa, monety i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim; W wystawie polskiej grafiki marynistycznej g. 11-19. ZAMEK - Wystawy bułgarskiej Plastyki, architektury i fotografii woj. rozdziału. BWA - ZAMEK - Malarstwo Eugeniusza Marcinkowskiego z Warszawy; „25-lecie MO 4 Służby Bezpieczeństwa” g. 10-18. „13 MUZY” - pl. Żołnierska - 2 Malarstwo Bogny Szymkowskiej. PIWNICA - al. Niepodległości 49 - Malarstwo Tadeusza Onka.

Nowy sklep Foto-Optyki

Nie będziemy szukać okularów

SZCZECIN i nasze województwo są bardzo ubogie pod względem liczby sklepów optycznych. W naszym mieście, liczącym ponad 300 tys. ludności znajdują się zaledwie 3 tego typu placówki; przy ul. Obr. Stalingradu (który po zakończeniu trwającego obecnie remontu zaopatrzone będzie jedynie w artykuły fotograficzne), przy ul. Kaszubskiej i w przychodni lekarskiej przy ul. Starzyńskiego. Jeszcze gorzej jest pod tym względem na terenie województwa, bowiem tylko w Stargardzie Szczecińskim i Świnoujściu znajdują się punkty sprzedaży artykułów oftalmicznych.

Bydgoskie Przedsiębiorstwo Foto-Optyka sprawujące pieczę nad sklepami fotograficznymi i optycznymi kilku województw m. in. i szczecińskim, stara się zaradzić kłopotom ludzi mających wadę wzroku, którzy po kupno okularów muszą nieraz jechać sto lub więcej kilometrów. W miarę swoich możliwości — rozwija sieć sklepów optycznych. Tak np. jeszcze w br. powstanie tego typu placówka w Dębnie Lubuskim a w latach przyszłych także w Przysicach, Gryficach, Myśliborzu, Kamieniu Pomorskim. Bydgoskie przedsiębiorstwo dążyć będzie do tego, by w każdym powiecie był choć jeden sklep optyczny.

W ub. poniedziałek przy al. Wyzwolenia (róg Mazowieckiej) otwarto specjalistyczny punkt handlowy z artykułami oftalmicznymi. Jest on zaopatrzone w wszystkie rodzaje towarów znajdujących się w hurtowni. Jego kierowniczką jest Barbara Kowalska — cenioną fachowicę — optyk. Sklep będzie się zajmował nie tylko sprzedażą. Zatrudnieni w nim pracownicy wykonywać będą także usługi.

Na uwagę zasługuje fakt, iż pracownicy owej placówki przyjęli dogodną dla klientów formę pracy. Otóż, gdy zdarzy się, że zabraknie poszukiwanego przez klienta szkła, sklep będzie przyjmować zamówienia i zaraz po otrzymaniu owego artykułu powiadomi pisemnie zainteresowanego, iż można zgłosić się po odbiór. Zaoszczędzi to szczecińszczanin ciągłego odwiedzania sklepu. Jeżeli zaś klient potrzebować będzie np. szkła, którym nie dysponuje hurtownia, obsługa placówki zamawia je będzie u producenta.

KURIEREM PO MIEŚCIE

MGLA I KORKI

Wczoraj gęsta mgła, która od rana zawiądnęła naszym miastem, spowodowała wiele kłopotów w ruchu ulicznym. Najbardziej odczuwalne było to na ul. Gdńskiej. Gęsta mgła i liczne objazdy na tej wyjątkowo dużej powodowały szczególnie w godzinach rannych tworzenie się dużych „korków” ulicznych. Na szczęście obszedło się bez wypadków.

GLUCHO I CIEMNO

Na Wyspie Puckiej ludzie przystępują do zimowego snu. Powodem tego jest brak światła i to już podobno od trzech miesięcy. Cała wyspa tonie w ciemnościach.

NIE SKONCZONA ROBOTA

Zima się zbliża a „wykopki” uliczne nie zostały jeszcze wszędzie zakończone. Tak jest przy ul. Piasek, gdzie po wymianie kabli zapomniano ułożyć płyt chodnikową. Tak jest również przed „Baloną” Stery starych, porożbyjnych cegieł uniemożliwiają swobodne dojście do przystanku autobusowego.

MANKAMENTY GOŁCZINA

Przy ul. Strzałowskiej sklep SAM — WSS 34 jest zamknięty od kilku dni. Stali klienci muszą więc znowu interesować się art. spożywcze w następnym sklepie, oddległym o jeden przy stanku. Niestety, jedna ekspedientka nie jest w stanie obsłużyć tak licznych klientów.

Dla miasta — to znaczy dla pracowników

Odpowiadają nam

CZŁONKOWIE Prezydium MRN spotkali się już z przedstawicielami zakładów pracy Dabia, Nad Odrą oraz z reprezentantami przedsiębiorstw gospodarki morskiej. Podobne spotkania odbyło się wczoraj w dzielnicy Pogodno. Przewodniczący PMRN B. Augustjański, wiceprzewodniczący PMRN Z. Kubiak oraz przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego A. Granicki omówili sytuację miasta i dzielnicy.

NA POGODNIE trzeba jak najszybciej uzupełnić i zmodernizować oświetlenie ulic, wybudować poczekalnie autobusowe i tramwajowe: w Łasku Arkońskim, na Krzekowie, Głębokim, Osowie oraz przy ul. Wierzbowej i Mieszka I. Stan na

wierzchni dróg postawia również wiele do zżyczenia. Ponadto na terenie dzielnicy znajduje się niewielkie, malownicze jezioro — Stolec. Pracownicy zakładów znajdujących na Pogodnie mogliby w czynie społecznym wybudować przy jeziorze ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy i wreszcie tor kolarski. Miasto nie ma w tej chwili środków na renowację obiektu. Każda złotówka przeznaczona na rozbudowę toru byłaby nie widziana.

Podobnie jak na wszystkich spotkaniach, ojcowie miasta apelowali o pomoc przy uprzątnięciu śniegu z ulic przyлегаłych do zakładów pracy. Budowlany „Hydromat” otrzymała na budowę żłóbka i przedszkola 3 mln zł. Ponadto rząd pokryje z własnych funduszy wydatki na budowę domu stażysty i klubu przy ul. San tockiej. Przewiduje się, że w przyszłej pięcioletniej „Hydromat” znacznie się rozbuduje i kierownictwo zakładu zobowiązało się zatem zaplanować ul. Santocką; poprawić jezdnię chodnikową w Parku oraz zainstalować kilka punktów świetlnych. W przyszłym roku została oddana do użytku nowa przyładkowa szkoła zasiedzona na 400 miejsc. Będą mogli uczęszczać do niej również i pracownicy innych zakładów produkcyjnych.

Cukrownia Szczecińska zobowiązała się postawić przy ul. Wierzbowej i Mieszka I przystanek autobusowo-tramwajowy. Szczecińskie Zakłady Materiałów Biurowych partycypują w budowie ujęcia wodnego na Jez. Miedwie kwotą pół mln zł. Ponadto z funduszy własnych pokryją koszty doprowadzenia do zakładu sieci ciepłowniczej, uporzadkują teren przy obok przedsiębiorstwa; przy ul. Ściegiennej (poprawia nawierzchnię jezdni chodnikowej). W trakcie dyskusji okazało się, że Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Chemików zamierza wybudować nad jez. Miedwie ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy. Wszystkie zakłady chemiczne Szczecina przeznaczyły środki pieniężne na to przedsięwzięcie.

Jednak Miedwie leży dość daleko od centrum miasta. Ojcowie miasta postulowali, by kwoty te przekazała na budowę identycznego ośrodka przy ul. Słowackiej. Wydział Mechanizmów Samochodowych „Polmo” zobowiązała się zainstalować kilka punktów świetlnych na przyлегаłych do ulic ulicach oraz wybudować społeczny punkt przystankowy autobusowy. I wreszcie Fabryka Sprężarek Elektrotechnicznych „Selta” wybuduje na Gumińskich, przy stanku autobusowym w tej części miasta ośrodek rekreacyjny. Rozbudowa punktów świetlnych. Wiele zakładów znalazło także fundusze na budowę przemysłowego kombinatu pralniczego.

WSZYSCY delegaci zapewnili ojców miasta, że zalogi uczestniczyć będą w odśnieżaniu Szczecina i w budowie Parku Kultury i Wypoczynku. Przelobnie, w Rozodnie nie dysponują zbyt dużymi funduszami na inwestycje socjalno-bytowe. Jednak postarają się w czynnie społecznym.

nym przeprowadzić na rzecz miasta i dzielnicy więcej godzin, niż zakłady innych dzielnic Szczecina. (awa)

Modernizacja Kołowa

W Radiowo-Telewizyjnym Ośrodku Nadawczym w Kołowie pracują dwa nadajniki na falach ultrakrótkich, które emitują program I oraz program II i III Polskiego Radia, łącznie ze stawkami rozgłośni lokalnej. Obecnie dobiegają końca prace związane z montażem i uruchomieniem drugiej pary nadajników radiolokacyjnych UKF o mocy 5 kW każdy. Prace, poza montażem nowych nadajników, przewidują rozdział systemu anten oraz modernizację nadajników dotychczas pracujących. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych generatorów o wysokich parametrach nastąpi poprawa jakości odbioru. Także moc na każdej fali wzrośnie do 10 kW, co również przyczyni się do polepszenia odbioru i zwiększenia jego zasięgu. Oprócz tego jednym z dodatkowych efektów będzie zmniejsza liczba przerw w programie, ponieważ uszkodzenia, które mogą nastąpić w poszczególnych urządzeniach praktycznie będą niedostrzegalne przez abonentów.

Ośrodek zostanie przekazany do eksploatacji w końcu bieżącego miesiąca. (wd)

Ruszyło ciepło z elektrowni Pomorzany

JAK NYS poinformował przedstawicieli Dyrekcji Inwestycji Budowlanych Spółdzielczego, wczoraj o godz. 15 nastąpiło ciepło w elektrowni „Pomorzany”. Zasilacz na będzie centralne ogrzewanie budynków w dzielnicy Wzrósze Hetmańskie i częściowo przy ul. Budzińskiej. Ciepło dostarczane jest specjalną magistralą prowadzącą od elektrowni. Na całkowite efekty ogrzewania należy jednak poczekać 2-3 dni.

Przy tej okazji informujemy także, że przewozy magistrali nie zostały jeszcze całkowicie przywrócone materiałami ocieplającymi i zleniałymi. Ma to nastąpić w tych dniach. Do tego czasu dzieci niekiedy będą w samotności, na niektórych odcinkach przewozy są jeszcze nie oświetlone i niebezpieczne dla pieszych. Sądymy, że wykonawca tych robót w pierwszej kolejności przystąpi do zabezpieczenia przewodów i zakrycia rowów.

Konferencja naukowa SIMP

17 i 18 bm. w szczecińskim Domu Techniki odbędzie się konferencja techniczna zorganizowana przez SIMP na temat: „Zarządzenia przedladunkowe na placach składowych materiałów sypkich”.

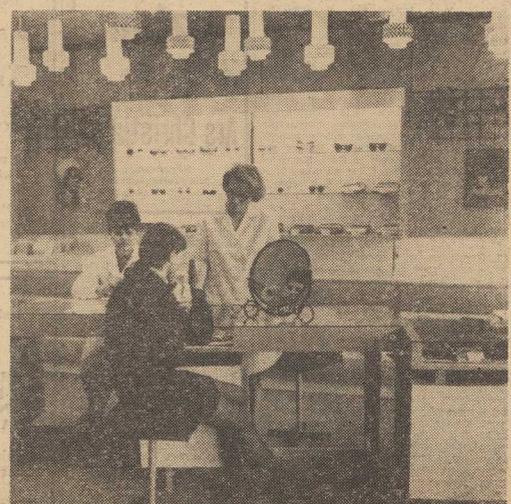
W tym doszły zawiłe dla laika sformułowania i tematyki, która nie jest niezwykłe ważne problemy organizacji transportu w takich przedsiębiorstwach jak porty, elektrownie, górnictwo itp.

Nic też dziwnego, że zarówno przedstawiciele szczecińskiego środowiska naukowego-technicznego jak i największych zakładów pracy Szczecina wzięli z konferencją duże nadzieje. Główne cele konferencji, to bowiem przedyskutowanie aktualnych możliwości zastosowania najnowszej technologii w budowie maszyn ciężkich, wprowadzenie na składowiskach jak najdalej posuniętej mechanizacji, rozpropagowanie i wdrożenie do produkcji krajowych urządzeń przedladunkowych i wreszcie zapoznanie z najnowocześniejszymi urządzeniami tego typu produkcyjnymi za granicą.

Uczestniczących szereg specjalistycznych referatów, a ponadto zapoznają się z pracą szczecińskiego portu, obejrzą nowoczesne urządzenia przedladunkowe „Swinoport II” oraz zwiedzą Zakłady Chemiczne w Poliach. (kg)

Prelekcja dla narzęczych

DZIS, w czwartek o godz. 18.15, w sali Komisji Poborowej przy ul. 5 Lipca (obok kina „Co losseum”) odbędzie się prelekcja dla narzęczych, zorganizowana przez Urząd Stanu Cywilnego i Wojewódzki Zarząd TSM. O podstawowych zagadnieniach życia seksualnego człowieka mówić będzie lekarz Tadeusz War-go. (j)



NA ZDJĘCIU: nowo otwarty i dobrze zaopatrzony sklep optyczny. Foto: St. Cieślak

Akacja „Światło” obowiązuje!

DNI jesienne są coraz krótsze. Szybko zapadający zmrok i częste mgły utrudniają widoczność na jezdniach i drogach. W mieście nie wszystkie ulice są dostatecznie oświetlone. Ogranicza to widoczność na jezdniach. Przypominamy więc kierowcom pojazdów mechanicznych o naszej akcji „ŚWIATŁO”, którą „Kurier” zapoczątkował w ubiegłym roku wspólnie z KW MO w Szczecinie.

Przypominając o naszej akcji, apelujemy do kierowców o stosowanie się do tych zaleceń i zwracamy jednocześnie uwagę na szczególnie ostrożną jazdę w dni o złej widoczności. (z)

Akacja „ŚWIATŁO” ma na celu przypomnienie kierowcom i zachęcanie ich do jazdy na światłach mijania („krótkich”) podczas mgły i na niedostatecznie oświetlonych jezdniach. Jest to konieczne z uwagi na bezpieczeństwo, tak przechodniów jak i pojazdów. Włączenie światła mijania pozwala bowiem już ze znacznej odległości, nawet przy złej widoczności, ostrzec nadjeżdżający samochód. Przeprowadzane kontrole w latach ubiegłych potwierdziły, że samochody używające o zmroku światel pozycyjnych były przyczyną częstych wypadków podczas jesiennych i zimowych wieczorów.

Co usłyszymy w Filharmonii?

„MUSZĘ powiedzieć, że jestem bardzo kontent z całości — znowu różne nowe nutki, a zarazem trochę powrót do starego. Całość strasznie fantastyczna i niespodziewana — tak pisal w liście do przyjaciela w 1916 r. Karol Szymanowski ma już na myśli swój i Koncert skrzypcowy. Dwór napisany pod wpływem wiersza T. Mięńskiego „Noc majowa” był rzeczywiście czymś nowym i niespodziewanym. Kompozytor wywołał się właśnie z zależności stylistycznej od niemieckiego neoromantyzmu odkrywając nowe możliwości wypowiedzi muzycznej. Nowością była impresjonistyczna kolorystyka orkiestrowa i swobodna konstrukcja dzieła bez podziału na tradycyjne części, z tym, że Szymanowski nie zrezygnował z „powrotu do starego” utrzymując w partii solowej emocjonalny tryzm kantyleny. Koncert powstał przy współpracy skrzypka Paula Kochańskiego, również autora wirtuozowskiej kadencji. Wykonawcą partii solowej Koncertu będzie młoda skrzypkaczka KAJA DANCZOWSKA, laureatka ostatniego, V Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu.

Symfoniczną część koncertów w dniach 17 i 19 października prowadzą przez znanego szczecińskiego słuchacza z występów w ubiegłym sezonie, sympatyczny ANTONIO WITA wypełnia Uwertura do opery „Niespory sycylijskie” napisanej przez Giuseppe Verdiego w 1855 r. na zamówienie Paryża a utrzymanej w stylu witalnej opery francuskiej oraz II Suita z baletu „Roméo i Julia” Sergiusza Prokofiewa sezonowej cyklicznie wybranych przez kompozytora najbardziej udanych fragmentów dzieła będąca zarazem muzycznym i siresciennym akcją powstałego w 1936 r. baletu opartego na dramacie Szekspira. RK

Losowanie samochodów

28 PAŹDZIERNIKA br. o godz. 9, w Domu Kolejarza przy ul. Partyzantów 3, odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych na premlowe umiejscowione księżki oszczędnościowe PKO, wystawione na terenie województwa szczecińskiego. Przedmiotem losowania będą samochody następujących marek: Fiat 125-P, Moskwiacz 408, Skoda 1000 MB, Warszawa 224 i Syrena 104.

Spisy księżeczek zakwalifikowanych do losowania mogą być udostępnione zainteresowanym osobom (za okazaniem przez nich księżki samochodowej PKO) w oddziałach PKO oraz 28 bm. na sali losowań w ciągu godziny przed rozpoczęciem losowania.

Kto zgubił?

Śeter bratowy przybłąkał się — wiadomość tel. 215-17.

Kronika wypadków

WCZORAJ późnym wieczorem na Wałach Chrobrego — przy stacji benzynowej — wołał do Odry zamrozniony alkoholem 29-letni Józef P. mieszkał przy ul. Szewskiej. Po wylądowaniu nie doszedł do ciepła z wody, przewieziono go na wypoczek do izby wytrzeźwień.

DO POGOTOWIA ratunkowego przewieziono dotkliwie pokaszaną przez psa mieszkanke ul. Kwiatowej. Danutę K. przewiezili do szpitala kobiecie lekarz pogotowia.

OKOŁO godz. 19 na ul. Gdńskiej wpadł pod ciężarówkę mężczyzna nie ustalono nazwiska, lat ok. 50. Ciężko rannego przewieziono do kliniki PAM na Pomorzanych. Inny wrzodek prosowy przewiezili o godz. 20.40 na ul. Armii Czerwonej; pod kołami samochodu znalazł się 41-letni Waldemar W. Lekarz stwierdził śmiertelne leżenie nogi i skierował dziecko do szpitala.

W KOMORCE posesji przy ul. Marmurowej znalazłono zwłoki powieszono Kazimierza T. mieszkałca pobliskiego domu. Dochodzenie w toku.

DO KLINIKI na Pomorzanych przewieziono 22-letniego Zygmunta K. ze skłotką, którą w czasie bójki otrzymał od tamnego nagleźnika w głowę. Lekarze stwierdzili wgniecenie kości czaszki.

JEDNEJ z naszych redakcyjnych koleżanek skradziono dziesięć laty nocny szereg domu przy ul. Markowej 23 samochód. Skłoda 1000 MTM, koloru beżowego, nr rej. MS 0821. Każdy, kto maśbntw dziesięć takichkolwiek informacji dotychczas kierowały, proszony jest o skontaktowanie się z nr tel. 447-15. Liczymy na waszą pomoc! (ap)